

Aleksandra Kuczyńska-Zonik

## Rosja i Chiny w polityce bezpieczeństwa Łotwy

Państwa bałtyckie ze względu na uwarunkowania historyczne i geopolityczne (członkostwo w NATO i UE oraz bezpośrednie sąsiedztwo Rosji) leżą w centrum zainteresowania Rosji, która nadal demonstruje chęć odzyskania utraconych wpływów. Z punktu widzenia Łotwy tradycyjnie pojmowane bezpieczeństwo w wymiarze militarnym nie traci na aktualności, wzrasta jednak rola pozamilitarnych kategorii bezpieczeństwa, takich jak szpiegostwo, cyberzagrożenia i dezinformacja. Rosja znajduje się w centrum zainteresowania służb bezpieczeństwa na Łotwie, jednak coraz więcej uwagi poświęcają one obecności Chin w regionie.

**Rosja i Chiny jako główne zagrożenie.** Jak wynika z raportów Państwowej Służby Bezpieczeństwa (*Valsts drošības dienesta*, VDD) oraz Biura Ochrony Konstytucji (*Satversmes aizsardzības birojs*, SAB), Rosja od wielu lat pozostaje najważniejszym zagrożeniem dla bezpieczeństwa Łotwy. Jednocześnie coraz więcej uwagi służby poświęcają wyzwaniom ze strony Chin (w raportach z 2019 r. „Rosja” wymieniana jest ponad 200 razy; „Chiny” – 7). Zbieżne interesy (wspólne projekty energetyczne, takie jak „Siła Syberii”, czy współpraca wojskowa Rosji i Chin mają wieloletnią tradycję, m.in. w 2017 r. państwa prowadziły wspólne ćwiczenia na Morzu Bałtyckim) i autorytarne modele sprawowania władzy pozwalają Rosji i Chinom na realizację polityk z pominięciem etyki i prawa międzynarodowego. O ile partnerstwo chińsko-rosyjskie może nie przetrwać próby czasu, o tyle rosnąca przewaga Chin wobec Rosji oraz ich pragmatyzm w realizacji długofalowych celów strategicznych mogą istotnie zmienić perspektywę bezpieczeństwa w regionie bałtyckim.

**Wrażliwe informacje i wyzwania w cyberprzestrzeni.** Liczba cyberataków przeprowadzonych na Łotwie przez podmioty zagraniczne nie zmieniła się znacząco w ciągu ostatnich kilku lat i wynosi kilkadziesiąt spraw rocznie. Jednak powszechność nowych technologii i systemów informatycznych determinuje wzrost aktywności w tej sferze zarówno Rosji, jak i Chin. Zagrożenia w cyberprzestrzeni obejmują szpiegostwo, operacje informacyjne mające na celu wpłynięcie na decydentów i opinię publiczną, a także działania z wykorzystaniem systemów informatycznych i zarządzania infrastrukturą strategiczną. W ostatnich latach tego rodzaju ataki dotknęły instytucje publiczne i firmy prywatne, środowisko akademickie oraz organizacje pozarządowe. Chiny, tak jak Rosja, mogą wykorzystywać wrażliwe informacje do zwiększenia wpływu gospodarczego, politycznego i militarnego w regionie. Między innymi dlatego Łotwa, podobnie jak wcześniej Estonia, podpisała memorandum z USA o wykorzystaniu bezpiecznej technologii, ograniczającej dostęp chińskich firm do budowy infrastruktury 5G.

W ocenie Łotwy w przyszłości współpraca łotewskich i chińskich instytucji kulturalnych, ośrodków akademickich i organizacji społecznych może być wykorzystywana przez chińskie służby specjalne do pozyskiwania informacji wrażliwych lub niejawnych na temat sytuacji wewnętrznej państwa lub NATO (tego typu mechanizmy towarzyszą działaniom rosyjskiego Głównego Zarządu Sztabu Generalnego). Niedawno obawy o możliwość tzw. szpiegostwa naukowego w czasie realizacji wspólnych projektów naukowych wzbudziły dyskusję na temat rzeczywistych intencji chińskich instytucji działających w Estonii.

**Historia w służbie propagandy.** Stałym elementem gry politycznej Rosji jest wykorzystywanie pamięci do promocji własnej wizji historii oraz koncepcji tzw. *ruskogo mira* („Świata Rosyjskiego”), a także do kształtowania tożsamości narodowej osób rosyjskojęzycznych w opozycji do narracji historycznych państw bałtyckich. Służą temu: organizacja uroczystych obchodów wydarzeń historycznych upamiętniających rolę Armii Radzieckiej, przywracanie miejsc pamięci (m.in. opieka nad cmentarzami i pomnikami sowieckimi) i tworzenie alternatywnych interpretacji wydarzeń XX wieku (Prace IEŚ, nr 2/2019). Działania realizowane poprzez Ambasadę FR i in-

stytucje pomocy rodakom za granicą (m.in. „Rossotrudnichestvo”), domy kultury rosyjskiej oraz media i pro-rosyjskie organizacje społeczne skierowane są głównie do osób pochodzenia rosyjskiego i członków ich rodzin.

Coraz więcej zastrzeżeń wśród decydentów na Litwie, Łotwie i w Estonii budzą chińskie Instytuty Konfucjusza (trzy tego rodzaju instytucje funkcjonują w trzech stolicach państw bałtyckich), które jako instrumenty *soft power* nie tylko realizują projekty naukowe i kulturalne oraz prowadzą kursy języka chińskiego, ale także usprawiedliwiają chińskie działania w zakresie łamania praw człowieka w Tybecie, ograniczanie zasady „jedno państwo, dwa systemy” w Hongkongu i Makau oraz chęć zjednoczenia Tajwanu. Z kolei protest zorganizowany w Hongkongu w rocznicę „łańcucha bałtyckiego” w 2019 r. wzbudził krytykę rządu chińskiego zarówno pod adresem protestujących, jak i samych państw bałtyckich.

**Dwie strony medalu chińskich inwestycji na Łotwie.** Rosja należy do czołowych inwestorów pod względem bezpośrednich inwestycji zagranicznych (BIZ) na Łotwie: w 2019 r. ich wartość wyniosła 1,6 mld euro (po Szwecji i Estonii, o wartości odpowiednio 2,3 mld euro i 2,1 mld euro w 2019 r.). Chińskie inwestycje na Łotwie są wciąż stosunkowo niewielkie. W 2019 r. wyniosły 54 mln euro<sup>1</sup> (równocześnie jest to najwyższa wartość chińskich BIZ w państwach bałtyckich). Większej obecności podmiotów zagranicznych sprzyjała dotychczasowa polityka migracyjna Łotwy, zgodnie z którą z ułatwień w otrzymaniu zezwolenia na pobyt mogli korzystać właściciele nieruchomości i inwestorzy zagraniczni na Łotwie. W ostatnim roku byli to głównie obywatele Rosji (65%), Chin (9%), Ukrainy (5%) i Wietnamu (5%).

Łotwa jest zainteresowana pogłębieniem współpracy gospodarczej z Chinami (m.in. w 2016 r. w Rydze odbył się szczyt formatu 16+1) i liczy na większą otwartość Chin na kapitał zewnętrzny (w 2019 r. wartość łotewskich BIZ w Chinach wyniosła ok. 1 mln euro). Jak pokazują dotychczasowe doświadczenia, współpraca z Chinami nie opiera się jednak na zasadach równości i transparentności. Wolny Port Ryga (Rīgas brīvosta), który miał nadzieję na chińskie projekty o znacznej wartości, odrzucił niedawno propozycję sprzedaży ziemi w okolicy portu w zamian za inwestycje (z punktu widzenia Chin port w Rydze ma duży potencjał logistyczny i przeładunkowy). Z kolei możliwość udziału chińskich przedsiębiorstw w projekcie Rail Baltica, który należy do strategicznych inwestycji na Łotwie („Komentarze IEŚ”, nr 122), budzi na Łotwie wiele kontrowersji i obaw z punktu widzenia bezpieczeństwa narodowego.

**Wnioski i perspektywy.** Państwa bałtyckie ze względu na uwarunkowania historyczne i geopolityczne (członkostwo w NATO i UE oraz bezpośrednie sąsiedztwo Rosji) znajdują się w centrum zainteresowania Rosji, która nadal demonstruje chęć odzyskania utraconych wpływów. Jednak dynamiczna sytuacja międzynarodowa, a zwłaszcza wzrost globalnej roli Chin, może zmienić układ sił w regionie Morza Bałtyckiego. Na ocenę bezpieczeństwa Łotwy w przyszłości będą miały wpływ aktywność Rosji i Chin oraz ich wzajemne relacje i interesy w regionie.

Po pierwsze, Rosja od wielu lat jest najważniejszym zagrożeniem dla Łotwy, a stosowane przez nią instrumenty wpływu obejmują szeroki zasób środków – od dyplomacji, instrumentów finansowych, prawnych, gospodarczych po propagandę czy wpływ na działalność NGO. Celem Rosji jest osłabienie jedności europejskiej, podważenie instytucji państwowych oraz obniżenie spójności społecznej w państwach bałtyckich (głównie poprzez wykorzystanie podziałów etnicznych). Nie należy spodziewać się zmiany w tym zakresie.

Po drugie, państwa bałtyckie są otwarte na wielostronne formaty współpracy z Chinami, jednak z ich perspektywy w przyszłości mogą pojawić się zagrożenia ekonomiczne związane z obecnością Chin w regionie. Chiny zainteresowane są współpracą w dziedzinie transportu, logistyki i energetyki (w tym w sektorach ważnych dla gospodarki narodowej). Mają też ambicje zmonopolizowania branży high-tech. W rezultacie może to stanowić wyzwanie dla bezpieczeństwa narodowego państw bałtyckich. Ryzykowne mogą okazać się chińskie inwestycje, głównie w dziedzinie infrastruktury i nowoczesnych technologii, gdyż w razie potrzeby rząd chiński będzie miał dostęp do systemów i poufnych informacji uzyskanych przez chińskie firmy. Może to oznaczać zmniejszenie

<sup>1</sup> Latvijas Republikas Ārlietu ministrija, <https://www.mfa.gov.lv/arpolitika/divpusejas-attiecibas/latvijas-un-kinas-tautas-republikas-attiecibas>; Latvijas Banka, <https://statdb.bank.lv/lb/Data.aspx?id=128> [20.05.2020].

dynamiki współpracy z Chinami (niewykluczone, że Estonia rozważy rezygnację z udziału w formacie 17+1)<sup>2</sup> i zintensyfikowanie współpracy w platformach wielostronnych w Europie Środkowej, np. w Inicjatywie Trójmorza.

Po trzecie, dla Litwy, Łotwy i Estonii ważniejsze jest utrzymanie jedności w ramach UE oraz ścisłej współpracy z USA i NATO, które stanowią gwarancję ich bezpieczeństwa. Dlatego będą dążyły do wzmocnienia tych relacji, nawet kosztem ograniczenia współpracy z Chinami, zwłaszcza gdy wspólne projekty Chin i państw bałtyckich będą niosły ryzyko dla bezpieczeństwa i suwerenności państwa.

---

<sup>2</sup> W 2019 r. do inicjatywy przystąpiła Grecja.